

Związkowcy świata kontynuują obrady

Czwarty dzień Kongresu ŚFZZ

VI Światowy Kongres Związków Zawodowych rozpoczął czwarty dzień obrad we wtorek o godz. 9.05. Pierwszym mówcą w dyskusji nad przedstawionymi referatami był delegat Iranu — Reza Rusta.

Obradom przewodniczył Shaffie Mohammed el Shell — wiceprzewodniczący ŚFZZ; sekretarz generalny Federacji Związków Zawodowych Sudanu.

W czasie przedpołudniowej części obrad, w dyskusji przemawiali: Reza Rusta (Iran), Abdulaye Dialo (były wiceprzewodniczący ŚFZZ), Gonzalo Pierra Cantillo (Kostaryka), Sander Gaspar (Węgry), Ahmed Salim (Arabia Saudyjska), Dialimady Koite (Mali), Enrique Pastorino (Urugwaj), Otto Horn (Austria), Luiz de

Misja handlowa USA w Polsce

Od 2 bm. przebywa w Polsce misja handlowa USA składająca się z przedstawicieli Departamentu Handlu oraz sfer gospodarczych Stanów Zjednoczonych. Na jej czele stoi Paul E. Pauly — dyrektor Biura Popierania Handlu Międzynarodowego w Ministerstwie Handlu.

Członkowie misji przeprowadzają rozmowy w Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego oraz w centralach handlu zagranicznego na temat rozwoju obrotów handlowych pomiędzy USA i Polską. Zostali oni przyjęci przez wiceministra handlu zagranicznego Franciszka Modrzewskiego.

Misja przebywać będzie w Polsce do 16 bm. (PAP)

Depesze z okazji święta WP

Na ręce Ministra Obrony Narodowej, Marszałka Polski — Mariana Sychalskiego, nadeszły depesze z pozdrowieniami i życzeniami dla Ludowego Wojska Polskiego od Ministra Obrony ZSRR, Marszałka Związku Radzieckiego, Rodiona Malinowskiego, naczelne go dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Uczestników Układu Warszawskiego, Marszałka Związku Radzieckiego, Andrzeja Greckiego, ministra obrony narodowej CSRS — gen. armii, Bohumila Lomsky'ego, ministra obrony narodowej NRD — gen. armii Heinza Hoffmanna, ministra sił zbrojnych Rumunii — gen. armii Leontina Salajana, ministra obrony narodowej DRW — gen. armii Vo Nguyen Giap, ministra do spraw Wojsk Ludowych Mongolii — gen. płk. Dżamiangja Lchagwasurena, ministra obrony narodowej KRL-D — gen. armii Kim Chang Bonga i zastępcy najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych i sekretarza stanu do spraw obrony narodowej Jugosławii — gen. armii Ivana Gosnjaka. (PAP)

W Londynie - wystawa o walkach Polaków

11 bm. odbyło się w Instytucie Kultury Polskiej w Londynie otwarcie wystawy „Polacy na frontach drugiej wojny światowej”.

Wystawa składa się z licznych autentycznych zdjęć obrazujących walki, jak również planów przedstawiających plany bitew. Napis w wejściu przypomina, że Polska była pierwszym krajem, który oparł się zbrojnie hitlerowskiej agresji. (PAP)

W ONZ Wypowiedziało się już 68 państw

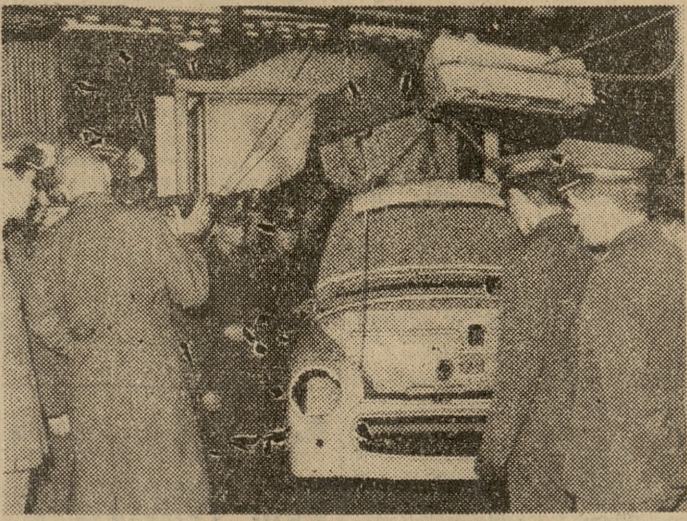
W poniedziałek rano w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ została wznowiona debata generalna. Dotychczas w debacie tej wzięli udział przedstawiciele 68 państw. Dyskusja zostanie prawdopodobnie zakończona pod koniec bieżącego tygodnia, po czym główna praca zgromadzenia skoncentruje się w poszczególnych komisjach.

PAP

Oficerowie z Pity w FSO

Młodzi oficerowie, którzy na warszawskim Placu Zwycięstwa złożyli w ubiegłą niedzielę uroczyste ślubowanie, byli gośćmi mieszkańców stolicy — załóg warszawskich fabryk i kółek młodzieży, aktywni organizacji społecznych oraz władz miejskich. M. in. kilkudziesięcioosobowa grupa młodych oficerów z Oficerskiej Szkoły Samochodowej w Pile odwiedziła załogę Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, gdzie wreczyła przodującym robotnikom kwiaty i zapoznała się z bieżącą produkcją fabryki. Na zdjęciu: młodzi oficerowie z OSS w Pile przyglądają się produkcji nadwozia „Syreny”.

CAF — fot. Czarnogórski



W odpowiedzi na apel KW PZPR

Zobowiązania załóg

W odpowiedzi na apel Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, który — jak wiadomo — zwrócił się do wszystkich członków partii i organizacji partyjnych, związkowych, ZMS, samorządu robotniczego i wszystkich ludzi pracy w Wielkopolsce o pełne wykonanie planu roku bieżącego i planu 5-letniego, jest już odzew.

Pierwsi odpowiedzieli na apel młodzieżowcy z organizacji ZMS w poznańskich „Wiepofamie”. W liście do I sekretarza KW PZPR — J. Szydłaka, zawiadamiają oni, że w celu przyspieszenia wykonania zadań i podniesienia wydajności, przedsięwzięcia przy nadrobieniu zaległości produkcyjnych dwie niedziele, nie licząc zobowiązań, które zostaną podjęte jeszcze dodatkowo.

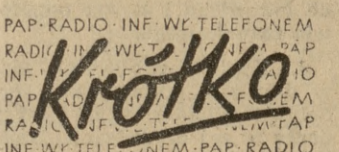
Warto również dodać, że w całym województwie rozpoczął się seria spotkań załóg z kierownictwem, na których zapadła postanowienia o sposobach nadrobienia zaległości.

Takie masówki odbędą się m. in. w kopalni i elektrowni „Adamów” i Zakładach Przemysłu Jedwabniczego w Turku. Od dnia dzisiejszego podobne masówki odbywać się będą także w Poznaniu, m. in. w dzielnicach: Jeżyce, Grunwald i Nowe Miasto.

Do grona tych, którzy na kwartał przed terminem zrealizowali zadania planu 5-letniego, przystąpiła Wojewódzka Spółdzielnia Pracy „Transped” w Poznaniu.

Spółdzielcy z „Transpedu” wykonali zadania gospodarcze, założone w planie na lata 1961 — 1965 już w sierpniu br. w 100 procentach, przy niepełnym zatrudnieniu (96,2 proc.) i niepełnym wykorzystaniu funduszu płac (98,6 proc.). Plan akumulacji wyniósł 113 proc.

Do końca roku Spółdzielnia wykona dodatkowe usługi transportowe na sumę ponad 23 mln. zł. (jm)



R Castro w Moskwie

Delegacja kubańska z wicepremierem, ministrem obrony Kuby Raulem Castro Ruzem na czele złożyła we wtorek wizytę marszałkowi Rodionowi Malinowskiemu, ministrowi obrony ZSRR.

Nieprzyjęta dymisja

Biuro Prasowe Prezydium Rady Ministrów Włoch zakomunikowało we wtorek, że w związku z wypadkiem, jakimś uległ ostatnio w Nowym Jorku minister spraw zagranicznych Amintore Fanfani, złożył on swą dymisję. Premier Aldo Moro dymisji nie przyjął.

Nowy most

Nowy graniczny most drogowy w pobliżu miejscowości Kulata połączy brzozi Grecji i Grecji na rzece Piryńska Bystrycę. Zbudowanie tego mostu leżącego na trasie łączącej Sofię z Salonikami jest realizacją porozumienia bułgarsko-greckiego, zawartego przed rokiem.

Wizyta w NRF

Z dwudniową wizytą do NRF przybył we wtorek szef francuskiego sztabu generalnego gen. Charles Ailleret. Przeprowadzi on rozmowy z bońskim ministrem obrony von Hasselem i zwiedzi urządzenia wojskowe Bundeswehry.

Wpływ na W. Brytanię

Komitet Powierniczy Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przyjął olbrzymią większością głosów rezolucję wyrażającą W. Brytanię, by użyła wszystkich możliwych środków dla zapobieżenia ogłoszenia jednostronnej deklaracji niepodległości w Rodezji.

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
środa, 13. X. 1965

Cena 50 gr
Nr 243 (6740)

Dwaj przywódcy przewrotu w Indonezji - aresztowani

Niepokój na Sumatrze

Radio Dżakarta — donoszą agencje AFP i Associated Press — przerwało we wtorek rano program muzyczny, ażeby nadać wiadomość o aresztowaniu ppłk. Untunga jako organizatora próby dokonania przewrotu przez „ruch 30 września”.

Płk Untung został aresztowany w nocy z poniedziałku na wtorek w centralnej części Jawy przez spadochroniarzy — rzekomo z pomocą ludności cywilnej.

Radio Dżakarta doniosło też, że ujęty został także inny przywódca „ruchu 30 września” — płk Latiff. Przy aresztowaniu Latiff stawiał opór, został ranny w obie nogi i obecnie „jest przesłuchiwany”.

Radio kontrolowane przez armię donosi również, jakoby „wyeliminowano” już 90 proc. składu osobowego pięciu batalionów o łącznej sile 4 tysięcy ludzi. Część z nich miała skapitulować.

Nadchodzą także doniesienia o silnym wzburzeniu na Sumatrze. Informuje o tym radio Medan. Jak wynika z jego informacji, podsłuchanych w Kuala Lumpur, zaaranżowano tam we wtorek kierowaną przez przywódców mużulańskich masową demonstrację, podczas której ponowiono żądania bezwzględnych represji wobec lewicy i domagano się rozwiązania KPI. Informacje o walkach zbrojnych na tej wyspie nie znajdują chwilowo potwierdzenia.

We wtorek rano generał Sudibjo jako przewodniczący „Frontu Narodowego” ogłosił przez radio Dżakarta apel do członków stronnictwa wchodzących w skład tej organizacji, by czynnie włączyli się do ścigania wszystkich uczestników lub sympatyków „ruchu 30 września” bez względu na

ich dotychczasową przynależność partyjną oraz poparli akcję „pacyfikacyjną” sił zbrojnych. (PAP)

Bliskie kontakty Indii z Malajzją

Jak donosi z Kuala Lumpur Agencja Associated Press, bawił tam ostatnio przez trzy dni minister spraw zagranicznych Indii Singh. Wizyta Singha miała doprowadzić do zacieśnienia stosunków między Indią a Malajzją. Singh oświadczył dziennikarzom przed udaniem się w drogę powrotną do kraju, że „India będzie zawsze popierać Malajzję — zwłaszcza w jej sporze z Indonezją”.

Obecnie jest w toku opracowywania programu szkolenia pilotów lotnictwa wojskowego Malajzji w Indi. Jak podkreśla Agencja, kierownik indyjskiego resortu spraw zagranicznych nie komentował przy tym sprawy zerwania stosunków między Pakistanem a Malajzją, spowodowanym przez pakistańskie oskarżenia, że Malajzja stanęła po stronie Indii w konflikcie kaszmirskim. (PAP)

Weterani Armii Radzieckiej gośćmi Poznania

Na zaproszenie Zarządu Głównego Związku Ociemniałych Żołnierzy PRL przebywa w naszym kraju grupa weteranów wojennych ze Związku Radzieckiego. Goście odwiedzili także Poznań.

Delegacja DOSAAF w stolicy Wielkopolski

Z okazji Dnia Wojska Polskiego przybyła delegacja Centralnego Komitetu DOSAAF (odpowiednik naszego LOK). W skład jej wchodzi: gen. major Al. Skwarcow, gen. mjr J. Żyburkus, komandor Filip Ruban, płk S. Drożyn oraz mjr P. Jewisin. Towarzyszy im dyr. generalny ZG LOK płk Aponowicz.

W poniedziałek na granicy województwa, gości radzieckich powitał przewodniczący ZW LOK St. Cozaś. W drodze do Poznania delegacja wzięła udział w zajęciach miejscowego koła LOK w Pułdyskach, oraz zwiedziła Kórnik. Wczoraj działacze DOSAAF podejmowani byli przez Koło Oficerów Rezerwy przy Wiepofamie. Interesowały ich szczególnie sprawy organizacji pracy, tematyki zebrań oraz formy działalności. W godzinach po południowych zapoznali się oni z działalnością Centralnego Ośrodka Wyszczolenia LOK. W spotkaniu tym uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR E. Zimmer oraz przewodniczący ZW LOK St. Cozaś. Dyrektor Ośrodka Urbanek zapoznał gości z formami pracy, dorobkiem szkoleniowym, wychowawczym oraz organizacją pracy. Na zakończenie pobytu w COW LOK odbyło się spotkanie z uczestnikami odbywającego się kursu motorowego i pokaz filmu dokumentalnego o ostatnich dniach wojny.

Po południu delegacja złożyła wiązanki kwiatów u stóp Pomnika Bohaterów na Cytaeli, jednocześnie zwiedzono Muzeum-Militarium oraz zapoznali się z historią miasta.

14 bm rozpoczyna się wizyta prezydenta Włoch w Polsce

Serdecznie witamy

W dniu jutrzejszym powitamy w Warszawie przybyłego z wizytą oficjalną prezydenta Republiki Włoskiej, Giuseppe Saragat. Ta pierwsza w ogóle w dziejach wizyta głowy państwa włoskiego w Polsce — dodajmy, także pierwsza po wojnie wizyta głowy państwa „atlantyckiego” — stanowi nie tylko ukoronowanie coraz żywiej w ostatnich latach rozwijających się kontaktów politycznych, gospodarczych i kulturalnych między Polską a Italią. Odwiedziny na tak wysokim szczeblu z realny nie służą prowadzeniu bezpośrednich rokowań wokół zażądnięć szczegółowych, przysiad prezydenta Saragata śledzony jest jednak z uwagą przez opinie publiczną obu krajów a także poza ich granicami — jako doniosły fakt polityczny.

Choć Polska i Włochy należą do różnych sojuszy i bloków, nie ma między nimi żadnych problemów czy interesów sprzecznych. Istnieje natomiast obopólna wola — i poważne, niewykrywane jeszcze w pełni, możliwości — dalszego zwiększenia korzystnej dla obu stron wymiany handlowej, która zresztą w ostatnich latach przejawia niezwykle wysoka dynamikę wzrostu. Istnieje także wola — i możliwości — bardziej jeszcze wzajemnego sięgania do niezliczonych tradycyjnych więzów współpracy kulturalnej i naukowej, datujących się od czasów średniowiecza i wicznie żywych.

Istnieje wreszcie — i to jest może najważniejsze — pewna wspólnota postaw obu rządów wobec najważniejszych problemów międzynarodowych, wspólnota której nie przekreśla społeczna i polityczna odmienności porządku społecznego i prowadzonej polityki zagranicznej. Wynika ona np. z cechującego oba kraje pragnienia niedopuszczenia

Dokończenie na str. 3

Projekt ustawy psychiatrycznej przedmiotem żywej dyskusji

Przygotowany przez resort zdrowia projekt ustawy psychiatrycznej stał się przedmiotem żywej dyskusji. Najważniejsze postanowienie ustawy to — zabezpieczenie wszystkim chorym możliwości pełnego bezpłatnego leczenia, jak też stworzenie podstaw dla rozwoju nowoczesnego lecznictwa psychiatrycznego w Polsce.

Lecznictwo psychiatryczne powinno stać się organiczną częścią lecznictwa ogólnego. A więc nie izolacja pacjenta od środowiska, ale leczenie przy współudziale zespołu metod i

środków zapewniających łączność chorego z jego dotychczasowym życiem i środowiskiem.

Według tej koncepcji podstawową placówką leczniczą powinien być nie szpital (jak jest obecnie), ale szeroko rozbudowana sieć przychodni terenowych oraz zakładów rehabilitacyjnych dla byłych pacjentów. Budować się będzie zakłady „kompleksowe” — skupiające pod jednym dachem poradnię, szpital, sanatorium i zakład rehabilitacyjny.

Przewiduje się, że w okresie najbliższych 5 lat przybędzie ok. 7 tys. miejsc w szpitalach psychiatrycznych.

Tocząca się dziś publiczna dyskusja nad projektem ustawy psychiatrycznej, skupia się na niektórych szczegółowych sformułowaniach, dotyczących m. in. zabezpieczenia właściwych przepisów związanych z kierowaniem i przyjmowaniem pacjentów do szpitala. (PAP)

Tego jeszcze nie było!

Eksplodacja atomowa w poszukiwaniu... pokoju

Departament Stanu USA podał do wiadomości że w dniu 27 bm. na Wyspach Aleutkich przeprowadzona zostanie podziemna eksplozja nuklearna. Doświadczenie to ma dostarczyć danych dotyczących procedury wykrywania eksplozji i — jak twierdzi Pentagon — będzie stanowił poważny krok na drodze poszukiwania pokoju. (?)

Data próby może ewentualnie ulec zmianie, zależnie od warunków atmosferycznych i technicznych. (PAP)

Nowy rząd Norwegii

We wtorek w Oslo król Norwegii Olav V zatwierdził rząd utworzony przez przywódcę Partii Centrum Per Bortnera. W skład nowego rządu Norwegii wchodzi sześciu przedstawicieli Partii Konserwatywnej i po trzech z Partii Centrum, Venstre i Chrześcijańskiej Partii Ludowej. PAP

Trzydniowa operacja interwentów nie przyniosła sukcesów

Jak podaje Wietnamska Agencja. Informacyjna, wielu byłych żołnierzy i robotników, którzy po roku 1954 opuścili Wietnam Południowy i osiedlili się w DRW, obecnie postanowiło utworzyć zorganizowane grupy i wziąć udział w walkach o wyzwolenie Wietnamu Południowego w charakterze ochotników. Zgłoszeń takich jest znaczna liczba.

Jak donoszą z Sajgonu, jednostki USA i oddziały wojsk rządowych nadal prowadzą operacje na różnych frontach, nie nawiązując jednak kontaktu z większymi siłami powstańczymi.

Po trzech dniach przygotowań oddziały I dywizji „kawalerii powietrznej” usiłujące zamknąć w rejonie An Khe zgromadzone tam rzekomo licznější oddziały wroga, stwierdziły, że wysiłki ich poszły na marne, ponieważ „kocioł” okazał się pusty. Trzydniowa operacja nie przyniosła sukcesów, na jakie liczyło dowództwo amerykańskie i południowowietnamskie — przyznaje Agencja UPI.

W rejonie Tuy Hoa na północno-wschód od Sajgonu powstańcy zestrzelili we wtorek amerykański samolot „skyraider”. Poprzedniego dnia stracono nad morzem na wysokości Vinh bombowiec amerykański.

Stosunki międzyludzkie tematem Plenum KD PZPR - Nowe Miasto

Wczoraj 12 bm. obradowało Plenum Komitetu Dzielnicy PZPR Poznań Nowe Miasto, na które zaproszono także dyrektorów i sekretarzy KZ i POP zakładów pracy tej dzielnicy. Tematem obrad było „Prawidłowe kształtowanie idei humanistycznej pracy i myśli technicznej wśród robotniczych załóg dzielnicy Nowe Miasto.”

Referat na ten temat wygłosił I sekretarz Komitetu Zakładowego partii w Zakładach Metalurgicznych „Pomet” Franciszek Kaczmarek. Zagadnienia przedstawione w referacie omówiono w obszerniej dyskusji. Obrady zakończono podjęciem uchwały, która ma zabezpieczyć wykonanie wniosków zmierzających do bardziej prawidłowego kształtowania stosunków międzyludzkich w zakładach pracy dzielnicy Nowe Miasto. (ms)

Zaostrzają się podziały

Korespondencja z Rzymu

Ostatnia sesja Soboru Watykańskiego rozpoczęła się od debaty nad dwoma najważniejszymi dokumentami całego Soboru: schematem deklaracji „O wolności religijnej” oraz schematem XIII „O obecności Kościoła w świecie”.

Pierwszy schemat, poświęcony problematyce tolerancji religijnej, omówiony był już podczas obrad II i III sesji. Jednakowoż gwałtowny sprzeciw grupy konserwatywistów spowodował, że pod koniec III sesji papież Paweł VI, ulegając naciskowi czynników zachowawczych, przesunął dokument na sesję obecnie się odbywającą. Dyskusja nad dokumentem o tolerancji ujawniła raz jeszcze zasadnicze podziały przebiegające przez światową hierarchię kościoła katolickiego. W końcowym efekcie schemat został przyjęty znaczną większością głosów. Jednak podczas debaty 15-procentowa mniejszość za wszelką cenę usiłowała przeciwdziałać uchwaleniu tego dokumentu. Wymowne jest to, że przedstawiciele obozu konserwatywnego — np. kardynałowie Ruffini i Ottaviani — przeciwstawiali się dokumentowi, twierdząc, że tradycyjna nauka katolicka „nie uznaje tolerancji, ponieważ ta równoznaczna jest z indyferentyzmem religijnym”. Bardzo stanowczo przeciwstawiali się deklaracji Hiszpanie, którzy uważają, że dokument może w swoich historycznych konsekwencjach podważyć monopol władzy sprawowanej przez kościół katolicki we frankistowskiej Hiszpanii. Rzecznicy dokumentu, którzy znaleźli się w końcu w większości argumentowali w następujący sposób:

Po pierwsze — uważali, że jeżeli katolicy nie przyjmą zasady tolerancji w stosunku do ludzi o innych przekonaniach religijnych to wówczas tam, gdzie są w mniejszości, stać się mogą przedmiotem represji; po drugie — stwierdzali, że chodzi im przede wszystkim o tzw. tolerancję międzywyznaniową, a więc o tolerancyjny stosunek np. do protestantów, z którymi kościół katolicki pragnie po zakończeniu Soboru nawiązać praktyczną współpracę.

Wielu dyskutantów, opowiadających się za schematem „O wolności religijnej”, zastrzegło się, że tolerancja nie dotyczy np. ateistów, różnych odcieni materialistów, czy komunistów. Były to zastrzeżenia wymowne, odbiegające zdaniem komentatorów soborowych od nauki Jana XXIII, zawartej w encyklice „Pacem in terris”, nawołującej do twórczego dialogu ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, także z niewierzącymi, materialistami i komunistami.

Po przyjęciu deklaracji „O wolności religijnej” Sobór w ubiegłym tygodniu przystąpił do analizy schematu XIII. Pierwsza część schematu poświęcona jest zagadnieniom ateizmu i stosunku Kościoła do tych problemów. Debata wykazała w tej dziedzinie jeszcze większe i ostrzejsze rozbieżności, niż dyskusja nad deklaracją o tolerancji. Znaczną część uczestników Soboru domagała się otwartego potępienia tzw. „wojującego ateizmu”, podkreślając — wbrew naukom Jana XXIII, a nawet encyklice Pawła VI „Ecclesiam suam” — że „dialog może dotyczyć tylko ludzi wierzących w Boga a nie ateistów”.

Znamienny jest fakt, że prawie w tym samym czasie oficjalny organ watykański „Osservatore Romano” opublikował artykuł, w którym stwierdza, że „dialog z ateistami i marksistami jest niemożliwy, natomiast w pewnych wypadkach zachodzi konieczność współpracy z marksistami” (np. w krajach socjalistycznych).

Nurtowi konserwatywnemu, jawnie antykomunistycznemu, przeciwstawiali się niektórzy biskupi, zwłaszcza uczestnicy Soboru z krajów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej. Również przedstawiciele episkopatów Francji i Holandii opowiedzieli się za „dialogiem absolutnym”, uwzględniającym także ateistów.

Wymownym głosem na auli soborowej było wystąpienie nowego generała Zakonu Jezuitów, ojca Arrupe. Przedstawił on Soborowi prawdziwy plan batalii

0 400 tys. ha wzrośnie obszar roślin kontraktowanych

Jak przebiega kontraktacja zbóż?

Dotychczasowe wyniki kontraktacji roślin, szczególnie zbóż ze zbiorów przyszłego roku wykazują, że wprowadzone przed miesiącem uchwałą Rady Ministrów nowe warunki kontraktacji i skupu zbóż przynoszą już poważne efekty.

O ile w bież. roku uprawy roślin kontraktowanych zajmowały nieco ponad 2 700 ha pól, to — jak się planuje — w roku przyszłym zajmą one przeszło 3 128 tys. ha.

Postęp ten wynika przede wszystkim ze zwiększenia obszaru kontraktacji zbóż — do 970 tys. ha. Szczególnie duże zainteresowanie wykazują gospodarstwa indywidualne i ze spólowe kontraktacja pszenicy oraz żyta. Dotychczas w kontraktacji zbóż przodują województwa koszalińskie, bydgoskie, łódzkie i olsztyńskie. Gorsze wyniki mają województwa: rzeszowskie, zielonogórskie i krakowskie.

Wśród rolników coraz bardziej rozpowszechnia się stosowanie mieszanek paszowych

Delegacja DOSAAF

Dokończenie ze str. 1

poznano się z planami budowy Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Goście długo szli wzdłuż grobów żołnierzy radzieckich, mjr Jewisin poszukiwał mogił swoich kolegów z którymi walczył na Ławicy o oswobodzenie Poznania. Po zwiedzeniu Cytadeli i Starego Rynku goście zapoznali się z organizacją hotelu Merkury.

Dzisiaj opuszczają miasto Poznań udając się do Warszawy. Po drodze zwiedzą Wrześnię i Kłodawę. (jk)



Na zdjęciu: Radzieccy weterani podczas spotkania w siedzibie poznańskiej Ligi Obrony Kraju. Fot. — K. Przychodźki

w karmieniu inwentarza. Jednak zbyt niskie dotychczas ceny zbóż hamowały w pewnym stopniu ten proces. Niektórzy rolnicy skarmiali zboża, zamiast kupować mieszanki. Wprowadzenie kontraktacji — obok pszenicy i jęczmienia — również pozostałych zbóż, zostało przyjęte przez ogół rolników z dużym zadowoleniem. Oprócz bowiem zagwarantowania cen na poziomie wolnornym, umożliwiła im to również zakup odpowiednich ilości nawozów sztucznych, a ponadto po 50 kg mieszanek pasz tręciwych za każdy kwintal dostarczonego żyta i pszenicy oraz jęczmienia dla przetwórstwa.

Do końca września br. rolnicy podpisali umowy na dostawę pszenicy z 250 tys. ha. stanowi to 73 proc. planu. Na leży przyjąć, że obszar ten wzrośnie znacznie na wiosnę przy kontraktacji pszenicy jarej.

Jęczmień browarny zakontraktowano z obszaru 142 tys. ha, wykonując dotychczas plan w 55 proc. Najlepiej przebiega zawieranie umów w Poznaniu, Rzeszowie, Katowickim i Zielonogórskim; najslabiej — w Kieleckim.

Dotychczas rolnicy zobowiązali się dostarczyć żyto z obszaru ponad 50 tys. ha (plan 250 tys. ha). Ponieważ żyto kontraktuje się praktycznie dopiero od miesiąca, wynik ten nie jest najgorszy. W niektórych jednak rejonach kraju, jak np. w Kieleckim, Warszawskim i Krakowskim GS-y bardzo mało zrobiły w tym zakresie. Najlepiej przedstawia sytuacja w woj.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GEOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 18. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkich kł. działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-6

Kościół przeciwko materializmowi i ateizmowi; plan batalii nie mający nic wspólnego z duszpasterstwem pojmowaniem Soboru w duchu Jana XXIII. Dyskusja o ateizmie ujawniła także głęboki niepokój Kościoła katolickiego w związku z rosnącą laicyzacją życia na całym świecie. Tenże sam generał jezuitów podkreślił, że od 200 lat Kościół katolicki znajduje się w stałej recesji, że traci liczebnie na znaczenie.

W kontekście schematu XIII wystąpili także niektórzy polscy uczestnicy Soboru. Arcybiskup krakowski Karol Wojtyła uznał za stosowne w obszernym przemówieniu przeciwstawić się niektórym postępowym kierunkom we współczesnej teologii katolickiej. Kierunki te usiłują nadać większe niż dotychczas znaczenie tzw. teologii wartości ziemskich, podkreślając znaczenie dialogu Kościoła ze światem współczesnym takim, jakim on rzeczywiście jest. Z poglądami tymi polemizował arcybiskup Wojtyła. Ponadto, wyrażając „potrzebę uznania praw ateistów do światopoglądu materialistycznego”, odmówił im „możliwości propagowania ateizmu w społeczeństwie”. Także biskup łódzki Michał Klepacz wypowiedział się na temat stosunku katolików do ateistów. Apelowal on, żeby Sobór wyszedł przeciwko nadziejom wszystkich ludzi dobrej woli i „przewycięzył istniejącą we współczesnym świecie dekadencję moralno-intelektualną”. Biskup Klepacz domagał się także, by Kościół katolicki rozwinął w sposób bardziej szczegółowy swoją doktrynę dotyczącą potępienia wszelkich wojen a zwłaszcza wojen atomowych. Wystąpienie biskupa łódzkiego zwróciło uwagę obserwatorów soborowych ze względu na swój szlachetny w treści i w formie ton.

Reasumując pierwsze dwa tygodnie IV sesji, należy podkreślić przede wszystkim fakt znacznego zaostrzenia się podziału w łonie hierarchii kościelnej, a także powstanie jakby trzeciej grupy uczestników Soboru, którzy popierają kompromisowe wysiłki papieża, aby Sobór Watykański zakończyć jak najszybciej.

JÓZEF OPALIŃSKI

Serdecznie witamy

Dokończenie ze str. 1

do zakłócenia pokoju świata przez takie niepokojące wydarzenia, jak wojna na Półwyspie Indochińskim, a znajduje wyraz w aktywnym udziale obu rządów w genewskiej konferencji 17 państw w sprawie ograniczenia wycieczki zbrojeni.

Jesienny sezon dyplomatyczny — by wymienić choćby tylko wizyty premiera Cyrankiewicza w Paryżu i Wiedniu, konsultacje między Władysławem Gomułką a Leonidem Breżniewem, byność ministrów spraw zagranicznych Danii i Wielkiej Brytanii w Warszawie, czy chwilowo tylko odroczone wizyty polskiej delegacji partii-rządowej w Belgradzie — ze szczególną siłą uwytkliły aktywną rolę, jaką odgrywa dyplomacja polska w przełamywaniu bariery, jaką w minionym dwudziestolecu przepłótowała Europie i w poszukiwaniu punktów słycznych między krajami o odmiennych ustrojach. W tym kontekście poczesne miejsce zajmuje przyjazd prezydenta Saragata do Polski. Witamy doświadczonego gościa tym serdeczniej, że niezależnie od wszystkich aktualnych konfiguracyj politycznych kraj jaki on reprezentuje — każdy Polak darzy szczerą, tradycyjną sympatią. (API)

Spotkanie Johnsona z Ruskiem

Prezydent Johnson odbył w poniedziałek w szpitalu rozmowę z sekretarzem stanu Ruskiem. Po tym spotkaniu Rusk oświadczył dziennikarzom, iż poinformował Johnsona o rozmowach przeprowadzonych przez niego z ministrami spraw zagranicznych biorących udział w obradach sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Sekretarz stanu oświadczył, iż złożył prezydentowi sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych w Waszyngtonie z ministrem spraw zagranicznych W. Brytanii, Stewartem. Rusk powiedział, iż omawiał z Johnsonem sytuację w Indonezji, gdzie — według jego słów, sytuacja jest nadal niejasna. Podczas spotkania dyskutowano także problem Rodezji Południowej.

Podziękowanie dla działaczy

Dom rencisty i sztuczne lodowisko za pieniądze SFOS

Dobłą tradycją stały się w Poznaniu spotkania aktywistów SFOS z członkami Prezydium RN Poznania. Kolejne takie spotkanie odbyło się wczoraj, a poświęcono je omówieniu działalności tej organizacji.

Zebranych — m. in. przewodniczącego Prezydium RN Poznania J. Kusiaka — powitał przewodniczący Komitetu Miejskiego SFOS, Z. Wolniewicz. Zapoznał on także zebranych z najbardziej istotnymi momentami w akcji SFOS. Poznań, dzięki szerokiemu i ofiarnemu aktywowi, zajmuje od wielu lat drugie miejsce w kraju, w zbiorce na SFOS. W ciągu 20 lat zebrano w naszym mieście około 115 mln. zł. Dużym osiągnięciem działaczy jest również coraz większa powszechność w świadczeniach.

Z. Wolniewicz zapoznał także z rozdziałem funduszy SFOS w przyszłej 5-latce. Przewiduje się, że za te pieniądze powstawać będą trwałe pomniki m. in. dom rencistów, sztuczne lodowisko i stacja pogotowia ratunkowego.

J. Kusiak, zabierając głos w dyskusji, podziękował serdecznie działaczom za ofiarną pracę w tej organizacji. Dzięki nim świadczenia stają się coraz powszechniejsze. Na Języcach np. wszystkie zakłady świadczą na SFOS. Aktywiści z innych dzielnic Poznania — jak podkreślił J. Kusiak — powinni także dążyć do włączenia wszystkich za-

kładów i instytucji na listę świadczących. J. Kusiak przedstawił także zebranym projekt planu inwestycyjnego na lata 1966—70. M. in. stwierdził, że właśnie fundusze SFOS pomagają w zaspokajaniu niektórych potrzeb miasta, które są konieczne, a brak na nie planowych środków finansowych. Przewodniczący podkreślił też, że ze środków SFOS należy budować takie obiekty, które służyć będą wszystkim mieszkańcom Poznania.

W imieniu Prezydium RN Poznania, J. Kusiak wręczył pięciu ofiarnym działaczom SFOS pamiątkowe medale wybite z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Poznania. (a)

Nowe decyzje KERM

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 11 października 1965 r. powołał uchwałę w sprawie przeprowadzenia analizy ekonomicznych działalności jednostek gospodarki społecznej. Uchwała ustala zakres analiz ekonomicznych przedsiębiorstw, zjednoczeń, przedsiębiorstw wojewódzkich rad narodowych oraz naczelnych i centralnych organów administracji państwowej. Uchwała ta stanowi realizację po stulatu usprawnienia analizy ekonomicznej, ustalonego przez IV Plenum KC PZPR.

Przy udziale przedstawicieli CRZZ rozpatrzone uchwały określające szczegółowe zasady i tryb wykonywania orzecznictwa w sprawach o wykroczenia przeciwko przepisom prawa pracy. Uchwała jest aktem wykonawczym do ustawy o bezpieczeństwie i higienie pracy.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził przedstawiony przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów i Ministra Rolnictwa plan gospodarczo-finansowy na rok gospodarczy 1965—66 państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej i państwowych gospodarstw rolnych, działających według zasad rozrachunku gospodarczego oraz przedsiębiorstw na szczeblu, podległych i nadzorowanych przez Ministra Rolnictwa. PAP

Red. Henrykowi Hellerowi

z „Gazety Poznańskiej”

z powodu śmierci

OJCA

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składa

ZESPÓŁ „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

16 bm losowanie w PKO

Czwarte w tym roku losowanie premii pieniężnych przeznaczonych dla właścicieli premiovych, obowiązkowych książeczek oszczędnościowych PKO odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz. 9 w gmachu Oddziału Wojewódzkiego PKO, pl. Wolności 3, sala nr 1.

Na początku tego roku było tych książeczek w Poznaniu i województwie 169 000, a obecnie jest ich już ponad 242 000. Wysokość wkładów na tych książeczkach wynosi 238 mln. zł. W roku ubiegłym wylosowano na te książeczki 11 232 premie w kwocie ponad 7 mln zł. W tym roku, w wyniku trzech losowań, premii wylosowano 11 143 na sumę 6 225 000 zł. (a)

Indonezyjskie wstrząsy

Co właściwie stało się w Indonezji, o co tam chodzi, przeciwko komu skierowany był zamach stanu i jakie kierowały nim siły? Mimo, że od 30 września mija właśnie dwa tygodnie, tego rodzaju pytania pozostają nadal aktualne.

Rozgłoszenia radiowa Djakarta nadała 1 października wiadomość, że w przeddzień wykryto spisek wybitnych osobistości wojskowych (nazwisk nie podano), będący „organizacją dywersyjną utworzoną z inicjatywy Centralnej Agencji Wywiadowczej USA”. Aby przeciwdziałać ewentualnemu zamachowi stanu ze strony „rady generałów” — kontynuowało radio Djakarta — rozpoznać „operację 30 września”. Dalej mowa była o działaniach jednostek wojskowych, kierowanych przez ppłk. Untunga, dowódcę batalionu straży przy bocznej prezydenta Sukarno, a także o aresztowaniu szeregu generałów. Kolejny komunikat donosił o utworzeniu w stolicy Indonezji 45-osobowej „Rady Rewolucyjnej”, przy czym w składzie jej członków figurowały, między innymi, nazwiska kilku działaczy komunistycznych, a także nazwisko wicepremiera Subandrio.

Wbrew informacjom radia Djakarta z 1 października, jakoby siły zbrojne udzieliły jednomyślnie poparcia „ruchu 30 września”, wystąpiły przeciwko niemu liczne jednostki armii, nad którymi dowództwo przejął generał Suharto. W stolicy wprowadzono stan wojenny. Nie było tu wprawdzie większych starć, funkcjonowały fabryki, urzędy i szkoły, ale główne arterie obsadziło wojsko. 2 października miejscowa prasa pobiła jeszcze równocześnie rozporządzenia „ruchu 30 września” i rozporządzenia do wództwa jednostek wojskowych, zwalczających ugrupowanie ppłk. Untunga...

Sytuacja uległa istotnej zmianie 3 października: podpułkownik z resztą swych zdzielił oddziałów, oddział z lotniska Halim na środkową Jawę. Mniej więcej w tym samym czasie rozgłoszenia w Djakarcie nadała przemówienie prezydenta Sukarno, wzywające do przywrócenia w kraju spokoju, praworządności i ładu. Wypadki potoczyły się teraz w przyspieszonym tempie. Sukarno przejął dowództwo armii. Szefowie sił lądowych, marynarki wojennej i lotnictwa — kolejno deklaruwali swą lojalność wobec prezydenta. Dowódcą sił powietrznych, marszałek Omar Ghani oświadczył przy tej okazji w swym rozkazie, że incydent

z 30 września został spowodowany przez CIA. Ogłoszono 72-godzinne ultimatum, żądające, by rebelianci złożyli w tym czasie, pod karą śmierci, broń. W całej Indonezji jednostki sił lądowych, morskich i oddziały policji podjęły działania przeciwko zwolennikom Untunga. Starcia zbrojne skoncentrowały się w środkowej strefie Jawy, gdzie zgromadziły się główne siły „ruchu 30 września”. Miasto Djakarta przechodziło kilkakrotnie z rąk do rąk.

Wykorzystując fakt znalezienia zwłok sześciu uprowadzonych generałów (odkryto je w studni opodal lotniska Halim), prawnicze koła armii za pośrednictwem prasy i radia rozstrzygały antykomunistyczne nastroje, starając się przedstawić „ruch 30 września” jako działalność kierowaną przez KP Indonezji. Partia Komunistyczna ogłosiła tymczasem 6 bm. oświadczenie, w którym wyraziła pełne poparcie dla Sukarno, wzywającego naród do jedności i spokoju. Oświadczenie KPI określa „ruch 30 września” jako wewnętrzny spór armii, do której partia nie zamierza się mieszać. Co się zaś tyczy udziału komunistów w „Radzie Rewolucyjnej” Untunga, kierownictwo KPI oznajmiło, iż nazwiska działaczy wpisano na listę bez ich wiedzy. Nie jest więc tak — jak niektórzy uważają — jakoby wszyscy, którzy aresztowano należeli do zwolenników przewrotu państwa.

Kiedy w Bogor odbyło się pierwsze po 30 września posiedzenie rządu pod przewodnictwem Sukarno, ten starał się przedstawić zamach stanu jako incydent, wyrażnie zmierzając do załagodzenia sytuacji.

Wewnętrznej. Uchwalono szereg rezolucji, dotyczących zaprowadzenia w kraju ładu, potępiono zabicie sześciu generałów, których określono jako bohaterów narodu i rewolucji. Jednocześnie — jak informuje agencja Associated Press — rząd „nie udzielił aprobaty powołaniu ruchu 30 września”.

Wiadomości z ostatniej chwili są nadal niepokojące. Trwają zbrojne starcia na Jawie, a także w niektórych rejonach Sumatry. W Djakarcie szaleje antykomunistyczna nagonka. Prezydent Sukarno, jak dotychczas, przeciwstawia się daniom delegacji KPI.

Ostatnie wstrząsy polityczne w Indonezji są ponoć dwusetną próbą z kolei próbą zamachu stanu, odnotowaną po drugiej wojnie światowej. Na ten stan rzeczy nie pozostaje bez wpływu obowiązywanie osobiwej doktryny „dwitunggal” — dwuwładztwa armii i ludu. Mimo istnienia w Indonezji licznych partii politycznych, faktycznie liczącymi się siłami pozostają tylko prawicowe koła armii i komunistów oraz — niejako pomiędzy nimi, w roli superarbitra — prezydent Sukarno, cieszący się niezachwianym autorytetem i ogromną popularnością.

Przypomnijmy, że armia, wiodąca się z masowego ruchu partyzanckiego, który zrodził się w roku 1943 w toku walk przeciwko japońskim okupantom — pełni w Indonezji szereg funkcji społecznych. W rękach wojska pozostaje administracja kraju, wojsko spełnia czynności sądowe, porządkowe, kontroluje komunikację i... prasę. Nastroje polityczne w armii indonezyjskiej podlegają ustawicznemu zmianom, panują tam rozmaite orientacje. Niedobra tradycja

szą tzw. lokalne konspiracje oficerskie wśród których biorą ostatnio górę elementy antykomunistyczne.

Niechęć do Holendrów i Brytyjczyków, ale nie do Amerykanów, dobre kontakty z Chinami Ludowymi (w Indonezji żyje mniejszość chińska, szacowana na 5—6 milionów obywateli, opowiadająca się niemal całkowicie za ChRL), wielkość i siła Komunistycznej Partii Indonezji (największa, partia komunistyczna kraju nie wchodzącego w skład obozu socjalistycznego), wszystko to dopełnia obrazu tła, na którym rozegrały się ostatnie wydarzenia.

Analizę indonezyjskich wstrząsów proponuje zamknąć fragmentami znamienych komentarzy:

NEW YORK HERALD TRIBUNE: ocenia zamach stanu w Djakarcie i następnie akcję przeciw „ruchowi 30 września”, jako przejawy walki o ewentualną sukcesję po prezydencie Sukarno, od pewnego czasu poważnie chorującym.

AGENCE FRANCE PRESSE: sytuacja jest nadal pełna zamieszania. Kto rządzi krajem: prezydent Sukarno? Czy gabinet, liczący ponad 100 członków? Czy armia, pod dowództwem ministra obrony, gen. Nasutiona?

RADIO HANOI: w szeregach indonezyjskiej armii miały miejsce ostatnio skomplikowane polityczne wydarzenia, będące odzwierciedleniem walk, między elementami patriotycznymi i postępowymi, a elementami reakcyjnymi.

Jedynie przyszłość może nam pomóc w jednoznacznej ocenie wydarzeń na Archipelagu Sundajskim.

WIESŁAW PORZYCKI

Departament Stanu zaprzeczył temu w dniu następnym.

Pierwszy na wsi — niedoceniany w gromadzie

Na sejmiku wielkopolskich sołtysów jeden z dyskutantów nazwał ich „małymi premierami”. Określenie na pozór nieco pretensjonalne, w gruncie rzeczy nie pozbawione jednak słuszności.

Sołtys powinien organizować życie wsi m. in. przez koordynację poczynań wiejskiego aktywu, do sołtysa należy też czuwanie nad wykonywaniem przez mieszkańców obowiązków, wynikających z przepisów prawa oraz z uchwał GRN i jej prezydium. Obarczenie go wymienionymi zadaniami niewątpliwie jest równoznaczne z wymogiem współdziałania przede wszystkim z organizacjami społecznymi i gospodarczymi danej wsi. Stanowi to konieczny warunek łączenia wysiłków wszystkich mieszkańców wokół wspólnych interesów i zadań. Praca w pojedynkę nieuchronnie prowadzi do izolacji, biurokratyzowania, utraty autorytetu.

Wspomnieliśmy o autorytecie sołtysa. Zależy on również w dużej mierze od tego w jakim tempie i w jaki sposób Prezydium GRN reaguje na postulaty i sprawy zgłaszane przez sołtysa w imieniu mieszkańców wsi. Niestety, sołtys — centralna postać wsi — nie zawsze jest doceniany przez władze gromadzkie. Dość często zdarza się, że „mały premier” miesiącami czeka na zlikwidowanie drobnej, lecz bardzo dokuczliwej dla mieszkańców wsi bolączki. I to takiej, której usunięcie nie nastroża żadnych trudności.

Nierzadko również lekceważone są postulaty sołtysów zmierzające do usprawnienia ich pracy. I tutaj znów chodzi o takie wnioski, które łatwe są do zrealizowania. Np. sołtysi nie mogą doprosić się wyposażenia w gabloty ogłoszeniowe czy metalowe kasetki do przechowywania pieniędzy.

Osobny rozdział stanowi sprawa informowania i instruowania sołtysów przez rady narodowe. Na spotkaniu sołtysów z Premierem usłyszeliśmy w dyskusji taką wypowiedź:

„Nie można powiedzieć, aby skąpano nas papierków. Okólników, zaleceń, wytycznych otrzymujemy tyle, że łatwo się w nich zgubić. A co dopiero mówić o interpretacji! Przydałby się więc jednolity biuletyn instruktażowy...”

Niestety, sołtysi nie są instruowani systematycznie, a co gorsze nie zawsze wykorzystuje się w tym zakresie możliwości sporadycznie starżane przez fachowe czasopiśmiennictwo. Np. wrześniowy numer „Gospodarki i administracji terenowej” niemal w całości poświęcony problemom działalności sołtysów stanowił doskonałą okazję instruktażową. A ilu sołtysów miało ten egzemplarz w swoich rękach? Niewielu.

Do sołtysa — jako przedstawiciela władzy wyborcy często zwracają się ze swoimi kłopotami (nieraz są to sprawy bardzo skomplikowane), prosząc o informację lub poradę. Niełatwo wywiązać się „małemu premierowi” z funkcji doradcy wsi — kiedy sam słabo orientuje się w zagadnieniach, o których wiedzy powinien zdobyć właśnie za pośrednictwem prezydium GRN.

Właściwy układ stosunków między sołtysem a władzami gromadzkimi stanowi jeden z podstawowych czynników dobrej pracy „małego premiera”.

Harcerskie lato coraz popularniejsze

W 84 tegorocznych obozach wycieczkowych 10,5 tysiąca harcerzy; co 9 harcerz spędził wakacje pod namiotem. Udać nam się również wielkie zgrupowania obozowe: po Koninie harcerze zafundowali ziemie trzęsawicę, nie tylko wywołując, lecz i zostawiając wśród mieszkańców — miłe i dobre wspomnienia. Coraz większym uznaniem cieszą się, mające już dobre tradycje i wypróbowane formy, tzw. zielone przedszkola dla dzieci wiejskich. Coraz lepiej przedstawia się wyposażenie samych obozów (80 proc. radiofonizowanych i elektryfikowanych). Warto podkreślić, że i treść swej pracy harcerze stale uatrakcyjniali: w tym roku po raz pierwszy sami zorganizowali w Trzcińcu Harcerski Uniwersytet Społeczny, po raz pierwszy także urządzili specjalny obóz artystyczny dla

absolwentów liceów pedagogicznych, z obowiązkową praktyką WF. Słabe punkty? Przede wszystkim wewnątrzorganizacyjne. Mało kursów szkoleniowych dla kadry, niewiele zdobytych sprawności, zbyt sztamowo prowadzone zajęcia programowe w warunkach trudniejszych np. w namiotach. Deszczowy lipiec udowodnił, że nie każdy, kto świetnie prowadzi wycieczkę, to już dobry opiekun młodzieży: trudniejsze warunki wymagają lepszego przygotowania.

Do ponad 80-tysięcznej rzeszy dzieci, której nie udało się wyjechać na obóz przyszli z zabawą, piosenką i projektem wycieczki — organizatorzy akcji nieobozowej. W tym roku usystematyzowano już bardziej ten rodzaj organizowania wycieczek dla dzieci; w powiatach działały np. specjalne sztaby akcji. Mimo to ta

akcja i jej rozwój, to ciągle jeszcze sprawa przyszłości, bowiem zapotrzebowanie przekracza w sposób uderzający możliwości jego zaspokojenia. Pięknie spisał się w tym roku hufiec Gnieźno i Pleszew, Oborniki i Chodzież, ale np. w Ostrowie całą akcję prowadziła tylko jedna osoba. Trzeba też przypomnieć, iż ta forma uatrakcyjnienia dziecięcych wakacji znalazła sobie najwięcej sojuszników: pomagały rady przyjaciół harcerzy i koła gospodyń wiejskich, TPD i zakłady pracy, wydziały oświaty i komitety rodzicielskie — słowem wszyscy ci, którym dobro dziecka leży na sercu.

O ile jednak na rozszerzenie akcji obozowej potrzeba większych wkładów finansowych i zależy ono od całorocznej aktywnej pracy drużyn i ich sojuszników, o tyle harcerskie lato nieobozowe powinno stanowczo zająć pocześniejsze miejsce w kręgu zainteresowań i planów pracy Chodzieży (wch)

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muzyka i aktualn.: 8.35 Mozaika symf.; 9.10 Dł. kl. I i II pt.: „Dzielnice pracujące”; 9.20 Polska tańce ludowe; 9.30 „Ręka piosenek”; 10. „Mała miłość” fragm. książki; 10.30 Jan Brahms — Sereńada na ork. D-dur, op. 11; 11. Mówi Technika: „Po kongresie Astronautyki”; 11.10 „Wies tańczy i śpiewa”; 11.45 „Rodzice a dziecko”; 12.25 „Rolnicze kwadranse”; 13. Dł. kl. I i II pt.: „Zgadywanki — malowanki”; 13.20 Muzyka; 14. Kronika kulturalna; 14.15 Koncert muzyki włoskiej; 15.05 Nasze spotkania; 15.25 Gra Zespołu Wł. Bieźana; 15.40 Utwory skrzypcowe W. A. Mozarta; 16.10 „Młodzieżowe Studio Rytm”; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 „Kompozytor Tygodnia”; Edward Grieg; 17.30 „Na wirach”; 18.05 Uniwersytet Radiowy; 18.20 Koncert dnia; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 „Oczy — aud. dokumentalna”; 20.26 Wiadomości sportowe; 20.30 Program wieczoru; 20.35 „Dziennik Gerarda” — fragm. pow. „Wyrzut”; 21.05 Koncert chopinowski wyk. Władimir Askanazji — fortepian; 21.35 Dawna muzyka polska; 21.50 Odpowiedzi z różnych szuflad — Wł. Kopaliński; 22.05 Studio Piosenki; 22.30 Gra Zespołu Kolanowski; 22.45 Kurs jęz. franc.; 23.15 Gra Ork. Tan. PR. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23. PROGRAM II: Kurs jęz. ang.; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.45 Mel. rozrywk.; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10. Tańce z całego świata; 10.40 „Złocza żółta” — opow. J. Knapa; 11.20 „Na Skalny Podnalu”; 12.50 „Niebieskie tablice”; 14. Grajaca szafa; 14.35 „Świat w zwierciadle nauki”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 E. Humperdinck — Uwertura do opery „Jaś i Małgosia”; 15.10 Piosenki ludowe z Podlasia; 15.30 „Co i jak majstrujemy”; 17.12 Felieton „Tematy pozornie nieaktualne”; 18.45 Aud. Red. Ekonom.; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Międzynarodowy mecz piłkarski Polska — Szkocja; eliminacja do mistrzostw świata; 21.20 Z kraju i ze świata; 22. Mel. rozrywkowe; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy wykł. pt.: „Mikroelementy” — część II; 22.40 Magazyn Polskiej Federacji Jazdowej; 23.01 Mel. rozrywkowe; 23.10 „Trybuna Kompozytorów Polskich”; WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 20, 23.50. TELEWIZJA: 10 „Niech serce bije” — film z serii „Dr Kildare”; 10.55 Fizyka dla klas VII — „O sposobach przenoszenia ruchu”; 11.55 Chemia dla klas X — „Płynne złoto”; 17 Wiadomości; 17.05 Dł. kl. I — „Czarodziejski eliksir” — film z serii: „Bełce i wasnie”; 17.20 „Szymon i Kubuś”; 17.40 „Czarne berety” — występ Estradowego Zespołu Pomorskiego Okręgu Wąskowego; 18.15 „Tydzień Wijski”; 18.40 PKF; 18.50 Wszelchnia TV: „Słońce, tany i pogoda” — część I; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 Program publicystyczny; 20.15 30 lekcja jęz. rosyjskiego; 20.35 „Niech serce bije” — film z serii: „Dr Kildare”; 21.25 „Światowid” — maga-

Pracownicy poszukiwani

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Nowym Tomysku przyjmie zaraz CZELADNIKÓW PIEKARZY i MASARZY. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. W7211

Poznańskie Przedsiębiorstwo Leśnej Produkcji Nierzeźnej „LAS” w Poznaniu, ulica Słowackiego 13, zatrudni:

1. TECHNOLOGÓW z zakresu przetwórstwa rolnospożywczego na stanowiska technologów i majstrów produkcji spożywczej w podległym Rejonie Czarnków, po okresie próbnym mieszkanie zapewnione.
 2. ZOOTECHNIKÓW z zakresu hodowli zwierząt futerkowych na stanowiska kierowników ferm: Czerniejewo, powiat Gnieźno, Tomnie, powiat Krotoszyński, po okresie próbnym mieszkanie zapewnione.
 3. GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO do Ośrodka Koszykarskiego w Świątynie, powiat Wolsztyn, po okresie próbnym mieszkanie zapewnione.
- Wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie z 5-letnią praktyką na samodzielnym stanowisku. Zyciorzysy, podania, odpisy opinii z ostatnich 5 lat pracy, prosimy przysłać do Kadr Przedsiębiorstwa w Poznaniu, Słowackiego 13. W7238

Praca

Lekarz przyjmie zaraz stałą pomoc domu. Zgłoszenie od godz. 16, ul. Podkomorska 18 m. 2. 9729g

Samodzielną pomoc domową potrzebuje zaraz. Poznań, Świerczewskiego 69 m. 27, zgłoszenia od godz. 16—20. 9702g

Nieruchomości

Domek jednorodzinny 5 pokoi, ogród, Mośna, sprzedam. 2 pokoje, kuchnia wolna, Hyżakowa, Poznań, Sikorskiego 6 m. 13. 9728g

Sprzedam ogród owocowy w śródmieściu pod budowę 850 m². Leszno, Zwirki i Wigury 6. 15555p

Dnia 11 października 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 73, sp.

Mateusz Kwiatkowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm., o godzinie 11 z domu żałoby Długa Goślina. W ciężkim smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ 9716g

zyn spraw międzynarodowych; 21.30 Dziennik; 22.10 Mały Teatr TV: „Kaprys Łazarza” — sztuka S. Grochowiaka. Wykonawcy: M. Głowacki, K. Szalajka, T. Gwiazdowski, A. Szalajski, K. Tatarczuk i inni.

W związku z zarządzeniem MHW z dnia 25. IV. 1965 r., nr 59, Dziennik Urzędowy nr 16 — z dnia 16 maja 1964 roku,

DYREKCJA TERENOWYCH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH W ŚLUSKU, Al. Wojska Polskiego 1 telefon 40-70 i 40-79

PRZEKAŻE W DZIERŻAWĘ

następujące placówki gastronomiczne:

Bufet gastronomiczny na stacji PKP:

- Złotów
- Człuchów
- Kępice, pow. Miastko
- Polczyn Zdrój
- Złotowiec

Szczegółowych informacji dotyczących przekazania udziela osobiście Dział Finansowo-Księg. K7171

Dnia 11 października 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najtrojskliwsza mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 60, sp.

PELAGIA PUROL

z domu KUJAWA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążeni

MAZ, CORKA, SYNOWIE, SYNOWIE, ZIEĆ I WNUKOWIE

Poznań, Engla 26 m. 22. 5628g

Dnia 11 października 1965 r. zmarł w wieku lat 75, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec i dziadek, sp.

dr med. Jerzy Ehrenkreutz

kpt rezerwy, uczestnik powstania warszawskiego, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w dniu 13 bm., o godzinie 11 w kościele Zbawiciela, przy ul. Fredry, po czym o godzinie 13.45 nastąpi pogrzeb z kaplicy cmentarza na Junikowie. O tym zawiadamiają

pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, CORKI, ZIEĆIOWIE I WNUKI 9644g

Dnia 11 października 1965 r. zmarł nagle, mój najdroższy i najtrojskliwszy mąż i tatusz, zięć, brat i wujek, przeżywszy lat 63, sp.

Stanisław Przeworski

dypl. mistrz szwalski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm., o godz. 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O tym zawiadamiają pogrążone w ciężkim smutku

ŻONA, CORKA I TEŚCIOWIE

Poznań, ul. Jesienna 6. 9685g

W dniu 11 października 1965 r. zmarł nagle, członek naszej Spółdzielni

Jarosław Urbanowicz

odznaczony Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika, serdecznego kolegę i aktywnego działacza spółdzielczego. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm., o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim. Z żalem żegnają Zmarłego.

Rada Nadzorcza POP Zarząd Pracownicy

SPÓŁDZIELNI PRACY „ZESPÓŁ”

WYTWORNIĄ OPAKOWAŃ WIELOBARWNYCH POZNAN, ulica Polna 13. K7263

Dnia 10 października 1965 r. zmarł długoletni, szczerze naszej instytucji oddany pracownik i serdeczny kolega

Józef Czosnowski

WIZYTATOR TECHNICZNY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm., o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym, przy ul. Bluszczyowej.

Współpracownicy Zarząd Rada Zakładowa

ZAKŁADU DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

W POZNANIU K7260

W domu - dla przemysłu

• ...Edward P. z Komorza, pow. Jarocin, żaląc się, że na próżno od kilku miesięcy oczekuje na odpowiedź z Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN w Jarocinie. A ziemia leży odłogiem...

• ...Pracownik ekipy remontowo-budowlanej Instytutu Ochrony Roślin w Winnagórze pow. Środa zapytując, dlaczego pracownicy nie mogą się doprosić w administracji ubrań ochronnych. Czyżby nie znano odpowiednich przepisów?

• ...H. Wybierański z Rawicza prosząc o pomoc w rozwiązaniu trudności związanych z składowaniem węgla. Czytelnik nie ma piwnicy, a na wystawienie szopy nie może uzyskać zezwolenia władz.

W dotychczasowej terminologii nazywaliśmy to chałupnictwem. Ostatnio termin ten — traktując rzecz oficjalnie — wycofano z językowego obiegu. Wprowadzono obecnie lepiej odpowiadającą nazwę „praca nakładczą”, uchwałą Rady Ministrów z 20 lipca br. „w sprawie rozwoju w latach 1965—1970 pracy nakładczej, wykonywanej na zlecenie jednostek gospodarki uspołecznionej”.

Nie o nazwę jednak chodzi, lecz o kryjącą się pod nią treść. A tu wspomniana uchwała wprowadza istotne zmiany, z punktu widzenia gospodarczego i społecznego. Jeśli poprzednio praca nakładczą traktowano jako marginesowo i jako gospodarczą działalność pomocniczą dla przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych,

to obecnie stała się ona jedną z istotnych form rozwijania produkcji i tworzenia warsztatów pracy. Wystarczy powieść, że w roku 1970 wartość produkcji wykonywanej systemem nakładczym określona została na 11 miliardów złotych (wzrost o 195 procent w stosunku do roku bieżącego), a zatrudnienie ma wzrosnąć do 175 tys. osób (wzrost o 178 procent w porównaniu z rokiem 1965). Wkrótce też ma być uregulowany status socjalno-prawny tej grupy pracowniczej (ubezpieczenia, urlopy, ochrona zdrowia itp.).

Obecnie w Wielkopolsce za trudnionych jest w produkcji nakładczej ponad 2500 osób, głównie kobiet, które z różnych względów mogą pracować tylko w domu (opieka nad dziećmi lub chorymi). O rozwoju tej dziedziny wytwórczości w ostatnich miesiącach świadczy najlepiej fakt, że o ile w roku ubiegłym wartość produkcji wynosiła w Wielkopolsce 170 mln. zł, to za pierwszą połowę br. przekroczyła już 200 mln. zł. W naszym województwie produkuje się systemem nakładczym 110 artykułów gotowych i 30 rodzajów półfabrykatów, co pomaga uzupełniać zaopatrzenie rynku.

Poważne miejsce w organizowaniu produkcji nakładczej zajmuje Związek Spółdzielni Spożywców „Społem”, który w Poznaniu zatrudnia w zespołach chałupniczych blisko 700 osób. Popyt na produkowane przez te zespoły towary jest duży. Są to bowiem artykuły na ogół dobrze wykonane, w krótkich seriach i atrakcyjnych modelach. „Metke” informując o chałupniczym wytwórcy znajdziemy przy konfekcji damskiej, młodzieżowej i dziecięcej, przy mundurkach szkolnych, podomkach i piżamach, ubrankach dla dzieci i niemowląt, przy bieliznie pościelowej, pieluszkach, ręcznikach i krawatkach, odzieży ochronnej i przyzabawkach.

Czołową rzycę wśród zespołów nakładczych naszego województwa zajmuje zespół PSS w Kaliszu, gdzie pracuje 250 kobiet. Ich średni zarobek kształtuje się — w zależności od posiadanych kwalifikacji, technicznego wyposażenia warsztatu i rezerwy czasowych — w granicach 1000 do 1800 zł. Poza produkcją, mającą na celu uzupełnianie asortymentu konfekcji w sklepach PSS, zespół ten — w kooperacji z Kaliskimi Zakładami Tworzyw Sztucznych, Kaliskimi Zakładami Przemysłu Terenowego i Spółdzielnią Pracy „Mille-nium”, przygotowuje stroje, gałki ozne i peruki dla lalek. Tak pomyślny profil wytwórczości sprawia, że niektóre towary powstają niemal „z niczego”, bowiem za surowiec służą wszelkie odpady i ścinki produkcji seryjnej.

— Uchwała rządu o rozwoju pracy nakładczej ukazała się niedawno, a już odczuwamy jej dobroczynne skutki — mówi prezes kaliskiej PSS, Henryk Grochowski. — Przede wszystkim widoczne to jest w zaopatrzeniu w surowce. Pomagają nam władze wojewódzkie i miejscowe. My z kolei staraliśmy się odważnie odczuć miastu. A okazji po temu jest wiele. Nieraz zdarza się, że dzwoni ktoś z Prezydium: prezisie, po-

móście; kobieta z dziećmi bez środków do życia, porzucona przez męża. Często alarmuje też Liga Kobiet: pomóżcie, mąż alkoholik...

Więc pomagają. Dla kobiet bez zawodu organizują kursy, służą pomocą przy urządzaniu domowego warsztatu. Najlepszym świadectwem działalności kaliskiej PSS jest zajęcie 1 miejsca w rozwijaniu produkcji i zatrudnienia systemem nakładczym. Nic więc dziwnego, że zespół kaliski stał się „oczkiem w głowie” władz centralnych „Społem”.

Skromniejszy dorobek, lecz ambitne plany posiada, działający od roku, zespół produkcyjny nakładczy w Pleszewie. Jego bardzo trudne warunki lokalowe (brak miejsca na warsztat krojczy i magazyn) pozwalają na zatrudnienie tylko 50 kobiet. Uzyskanie większego pomieszczenia znalazło zrozumienie u władz miejskich, tym bardziej, że około 200 kobiet oczekuje na zatrudnienie. Jeśli zostaną utrzymane obietnice to w początkach przyszłego roku zespół otrzyma dodatkowe lokale, dzięki czemu będzie mógł zwiększyć zatrudnienie do 100 osób.

Dobre warunki dalszego rozwoju ma, działający również od roku, zespół przy PSS w Grodzisku Wlkp. Zatrudnia on obecnie 50 osób, lecz jeszcze do końca bieżącego roku powiększy się do 100.

Dyrektor Biura Handlowego Związku Spółdzielni Spożywców w Poznaniu Józef Ruciński, poinformował nas, że jeszcze przed końcem roku PSS utworzy dwa dalsze zespoły pracy nakładczej: w Gnieźnie i Pile.

F. B.

* Chałupnik: osoba wykonująca zadania produkcyjne we własnym pomieszczeniu, własnymi narzędziami, na rachunek i ryzyko nakładcy powierzającego jej pracę. (Mała Encyklopedia Powszechna PWN).

Foto-Optyka w Turku

Z dużym zadowoleniem i zainteresowaniem mieszkańców Turka, spotkało się otwarcie nowej placówki handlowo-usługowej, sklepu Foto-Optyki. Skończą się bowiem nareszcie kłopoty z realizowaniem recept lekarzy-okulistów na okulary, gonitwy foto-amatorów i amatorów-filmowców w poszukiwaniu materiałów i sprzętu, trudności z zaopatrzeniem szkół w pomoce naukowe, których nie jest w stanie dostarczyć „Cezas”. W przyszłości, poza usługami optycznymi, projektuje się wprowadzenie również usług fotograficznych. (WG)

Nowy Dom Dziecka w Kępnie

Z dużym zadowoleniem przyjeżdżają mieszkańcy Kępna otwarcie przez PSS nowego magazynu handlowego dla najmłodszych obywateli. Kępniński dom dziecka jest placówką niezmiernie w tym mieście potrzebną i wypienia dotkliwą lukę miejscowego handlu. Estetycznie urządzone wnętrza sklepu, a co najważniejsze — szeroki asortyment oferowanych towarów (od zabawek po wszelkiego rodzaju odzież i obuwie) sprawiają, że sklep cieszy się dużym zainteresowaniem kupujących. (fb)

LZS-owska pięciolatka

V Plenum Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe, które obradowało niedawno w Poznaniu, rozpatrywało założenia programowe rozwoju sportu i turystyki na wsi województwa poznańskiego w latach 1966-70.

Program przewiduje poważny wzrost zarówno szeregowych LZS-owskich jak i kół, rozwój niektórych dyscyplin sportowych, nie mających większych tradycji na wsi, turystyki, inwestycji itp. Trudno rozpatrywać liczby albo wahać się o one jedynie założeniami do szczegółowych planów, które co roku tanowiąc będą podstawę działalności Zrzeszenia na terenie naszego województwa. Warto jednak zwrócić uwagę na dosyć istotny szczegół. Program zakłada, że w ciągu najbliższego 5-lecia zorganizowanych zostanie w naszym województwie 537 nowych LZS-ów i LKS-ów, że w szeregu Zrzeszenia przybędzie 16 700 nowych członków, w tym 6 600 kobiet. Bardzo charakterystyczne jest rozbieżność liczb na poszczególne powiaty. Duży nacisk położono na rozwój ruchu sportowego szczególnie w tych powiatach, które do tej pory wykazywały najmniejsze zainteresowanie wychowaniem fizycznym na wsi. Największy wzrost przewidziano w powiatach Konin, Koło, Kalisz, Turek. Dla przykładu warto podać, że np. w powiecie Trzcianka na 54 wsie są 33 LZS-y, podczas gdy w powiecie kolskim na 234 wsie, zaledwie 47 LZS-ów. Zbliżona sytuacja jest w powie-

cie Turek: 244 wsie — 51 kół LZS, Kalisz 291 wsi — 55 kół LZS, Konin 280 wsi — 41 kół.

Podobne proporcje, zarówno w aktualnym stanie, jak i w planach perspektywicznych, są w dziedzinie turystyki. Uchwała podjęta przez Plenum na zakończenie obrad, przewiduje dalszy poważny wzrost liczby imprez turystycznych oraz rozwój odpłatnych usług turystycznych dla ludności wiejskiej.

Plenum zobowiązało instancje powiatowe Zrzeszenia w naszym województwie do odbycia w miesiącu październiku poszerzonych plenarnych posiedzeń rad powiatowych LZS w celu zatwierdzenia powiatowych założeń programowych dla swoich ogniw.

Nowe zadania, stojące przed Zrzeszeniem w najbliższych 5 latach, wymagać będą niewątpliwie wzmożonej działalności wszystkich jednostek organizacyjnych, a szczególnie tam, gdzie sport wiejski nie zdobył jeszcze właściwej pozycji. (d)

Sport na antenie PR

Polskie Radio przeprowadzi transmisję bezpośrednią z meczu piłkarskiego Szkoła — Polska. Mecz który jest eliminacją do mistrzostw świata, rozegrany zostanie w Glasgow. Początek transmisji o godz. 19.30 w programie II. (PAP)

Lech — Górnik Konin w piłce nożnej

W ramach obchodów 20-lecia konińskiego Górnika odbędzie się w Poznaniu ciekawe spotkanie piłkarskie pomiędzy jedenastką jubilatów z zespołem II-ligowym poznańskiego Lecha. Mecz rozegrany zostanie dzisiaj o godz. 15.30 w Dębcu.

Mieszkańcy Konina zobaczą kolegi zespołu koszykarzy Lecha, który rozegra w sobotę spotkanie z Górnikiem w Koninie z okazji otwarcia nowej sali sportowej. (d)

Dobra postawa żużlowców Włókniarzy

Przebywający w ZSRR żużlowcy częstochowskiego Włókniarza wzięli udział w turnieju indywidualnym w Bałakowie koło Samoty. Doszło tu do kolejnego pojedynku między wielokrotnym mistrzem ZSRR Borysem Samotowem a Polakiem, Jerzym Padewskim. Żużlowiec radziecki zwanym się Padewskim nie parzył w Leningradzie. Wygrany z Łeningradem, wysiłek zajął pierwsze miejsce z maksymalną ilością 15 pkt. Padewski był 2 z 14 pkt., a trzecie miejsce zajął także Polak, Kacperek, który zdobył 12 pkt. Pozostali reprezentanci Włókniarza uplasowali się na dalszych miejscach. (PA)

Przed meczem Polska-NRF w Poznaniu

Jak nas informuje sekretarz Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, można już nabierać bilety wstępu na między państwowe spotkanie NRF — Polska, które odbędzie się 19 o godz. 19.

Bilety zbiorowe nabywać można w sekretariacie POZB przy pl. Kolegiackim 17 pokój 138. Indywidualne w placówkach „O-bisu”. (x)

Zjazd ludowców Czarnkowa

Przy pełnej frekwencji delegatów, odbył się w ubiegłą niedzielę Powiatowy Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy ZSL w Czarnkowie. Wzięli w nim także udział przedstawiciele WK ZSL z wiceprezesa Walentym Kołodziejczykiem na czele, sekretarz KP PZPR Leszek Lochyński, przewodniczący PK SD Michał Nowak, przewodniczący Prezydium PRN — Kazimierz Montewski.

Podsumowując przeszło 2-letnią działalność Powiatowego Komitetu ZSL w Czarnkowie, sekretarz Władysław Gumny podkreślił osiągnięcia

społeczno-gospodarcze i kulturalne powiatu, w których niemały udział miały także organizacje ZSL.

Zjazd ocenił też pozytywnie działalność organizacyjną w ramach której zwiększyła się liczba kół wiejskich i członków, przy czym o blisko 100 proc. liczba kobiet.

Z licznych głosów w dyskusji, ciekawa była wypowiedź Teodora Grzesia z Roska — przewodniczącego Spółki Wodnej — o sposobach intensyfikacji gospodarki łaskarskiej i praktycznych możliwościach poprawy stosunków wodnych na terenie łąk nadnoteckich.

W podjętej przez Zjazd uchwale, podkreśla się między innymi potrzebę dalszego zjednywania młodzieży i kobiet do swych zasad ideowo-programowych, dalszego rozwoju szkolenia, potrzebę wyzwolenia inicjatyw społecznych wsi dla podejmowania czynów, zapewnienia szybszą poprawę warunków gospodarczych i społeczno-kulturalnych środowiska. Najwięcej jednak uwagi poświęcił Zjazd zagadnieniom rolnym, zobowiązując w uchwale gromadzkich komitetów, kół i wszystkich członków do realizacji zadań rolnictwa, przyjętych programem Frontu Jedności Narodu w kampanii przedwyborczej, a mających swe odbicie w gromadzkich i wiejskich planach gospodarczych.

W wyniku przeprowadzonych wyborów władz i delegatów, skład Prezydium PK ZSL pozostał bez zmian. Na prezesa wybrano Antoniego Kite, wiceprezesa — Stefana Surma i Leon Kowal, a sekretarzem — Władysław Gumny. (S)

Pijmy kuilem!

Oryginalnym pociągnięciem w kształtowaniu nowoczesności i estetyki picia mleka lub gorącej herbaty jest eksperyment Baru Mlecznego w Szamotulach. Klientom proponuje się tam picie napojów z... kufla od piwa. Niezadowoleni twierdzą, że jest to kiepska forma reklamy piwa, my wiemy, że to kurs na nowe formy picia.

Może by tak jeszcze w ramach tego samego pomysłu zaproponować picie mleka z „pięćdziesiątki”? Byłaby to jakaś namiastka w dni bezałkoholowe... (mr)

Odnaczenie indyjskie dla Polaka

Znany kaliski plastyk Władysław Kościelniak przebywał we wrześniu bieżącego roku w Indii. W Kalkucie został odznaczony przez Calcutta Art Society medalem Rabindranatha Tagore za zasługi położone w dziedzinie popularyzacji kultury i sztuki indyjskiej w Polsce oraz polskiej w Indiach.

Jest on drugim Polakiem po Tadeuszu Kulsiwiewiczu, który otrzymał zaszczytne odznaczenie. (k)

Kłopoty z papierem

W związku z notatką prasową pt. „Kłopoty z papierem”, zamieszczoną w numerze 189 „Głosu Wielkopolskiego”, donosimy, że otrzymywane przydziały pakowiny — w tym również papieru pakowego — nie pokrywają w pełni potrzeb Spółdzielni naszego Okręgu. Ten stan rzeczy zmusza nas do limitowania przydziałów papieru. Niemniej wydaliśmy Biuru Handlowemu „Społem” ZSS w Poznaniu — rozprowadzającemu papier pakowy — polecenie zwiększenia dostaw papieru dla PSS w Ślupcy, co umożliwi Spółdzielni lepsze zaopatrzenie sklepów w papier. Nadmieniamy, że czynimy starania o dodatkowe przydziały papieru na potrzeby 1965 r.

Komunikat WUML

Kierownictwo Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu przy Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu podaje do wiadomości, że trwają jeszcze zapisy na następujące kierunki studiów:

• 2-letnie studium historyczno-filozoficzne. Program zawiera jako przedmioty obowiązkowe: historię polskiego ruchu robotniczego, teorię państwa i prawa, wybrane zagadnienia ekonomiczne oraz etykę marksistowską. Jako przedmiot fakultatywny, są tu przewidziane wybrane zagadnienia z filozofii, socjologii marksistowskiej, religioznawstwa i psychologii.

• Roczne studium filozoficzno-przyrodnicze, przeznaczone dla wyższego personelu społecznej służby zdrowia;

• Roczne studium filozoficzno-socjologiczne dla wykładowców szkolenia partyjnego z zagadnień światopoglądowych.

O przyjęcie na WUML ubiegać się mogą członkowie partii i bezpartyjni, którzy pragną pogłębić studia z wzajemnych problemów teorii marksistowskiej. Nauka odbywać się będzie raz w tygodniu w godzinach 16—20.

Kandydaci proszeni są o złożenie w terminie do 20 października br.: podania o przyjęcie, ankiety personalnej, odpisu świadectwa maturalnego lub dyplomu (dopuszczalny jest odpis uwierzytelniony przez władze pracy lub Sekretariat WUML); skierowania z POP dla członków partii lub kierownictwa zakładu pracy dla bezpartyjnych oraz 2 fotografie. Dokumenty należy składać w sekretariacie WUML, ul. Czerwonej Armii 78, gmach KW, pokój 122, nr telefonu 544-72.

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat WUML-u. (na)

PAŹDZIERNIK	Edwarda
13 środa	Słońce: 6.13—17.04

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 16 „Niebieski ptak”; OPERA — g. 19 „Aida”; OPERETKA — g. 19 „My Fair Lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Słowik”;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Szelmowstwa Skapena”; SIERADZ: „Ballada o człowieku śmiechu”; SOMPOLNO: „Dziewczyna z manekinem”;

KINA

CHODZIEZ — Ceramik — nieczynne; Noteć: „Denuncjacja”;

CZARNKOW: „Ołbrzym”; GNIEZNO — Lech: „Skowronek”; POLONIA: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; GOSTYN: „Zamieć”; JAROCIN — Echo: „Czas rozprawy”; Crstal: „Ostatni lot”; KALISZ — Kosmos: „Za białym murem”; Oaza: „Popioły” (I seria); Stylowe: „Czterdzieści minut przed świtem”; Syrena: „Co za radość żyć”; Klimaty: „Wolność”; Toreador: „Panią z okienka”; KŁODAWA: „Starcy na chmielu”; KOŁO: „Judek, albo zbrodnia ukarana”; KONIN — Energetyk: „Hrabia Monte Christo”; Górniki: „System”; KOSCIAN: „Lemoniadowy Joe”; KROTOSZYN: „Piłki”; LESZNO: „Szeherazada”; MIELECH: „Spojrzenie z okna”; NOWY TOMYSL: „The Beatles”; GBOBNIKI: „Diabelskie sztuczki”; OSTROW — Roma: „Tom Jones”; Słońce: „Trzej muszkieterowie” (I s.); OSTRESZEW: „Zdobycie nieba”; PILA — Iskra: „Oskarżony”; Koral: „Helena

Trojańska”; PLESZEW: „Nadzy wśród wilków”; RAWICZ: „Generał”; ŚLUPCA: „Ludwika do ronda”; SREM: „Rozwód po włosku”; ŚRODA: „Harry i kamerdyner”; SZAMOTULY: „Piłki”; TRZCIANKA: „Na tropie policjantów”; TUREK: „Miłość dwudziestolatki”; WAGROWIEC: „Hamlet” (I i II seria); „Zalotnik”; WOLSZTYN: „Królowa Krystyna”; WRZESNIA: „Ścisłe tajne”;

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 — „Oxford — Bristol”;

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29 — godz. 13—19.

BRONI (St. Rynek) — g. 11—17.

INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH — (Stary Rynek 45) — g. 9—15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10—15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—16.

NARODOWE — (Al. Marcinkowskiego 9) — godz. 9—15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

WYSTAWY

PAWILON MEBLOWY (Swarczew, ul. Wrzesńska 28) „XXVII Wystawa Mebli Współczesnych” g. 8—13.

KŁUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa fotoreporterów „Zołnierza Polskiego” p. z. „W czterech obiektywach” — t. Gamskiego, J. Magnuskiego, J. Szymańskiego i St. Syndomana — g. 10—20.

WOIT (Stary Rynek 10) — wystawa fotografii „Piękno Ziemi Chodzieskiej” — g. 9—17.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI

— chirurgia, interna (ul. Mickiewicza nr 2, telefon nr 472-51).

/ SZPITAL MIEJSKI IM. STRA- SIA (ul. Walki Młodych 7, telefon 511-11) — okulista.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chłopskiego 20) obsługuje tylko teren Powiatu Poznańskiego.

ne i w miejscach publ., tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — Kościuszki 103, telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego (czynna cała doba). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleka 79.

LEKARZ WETERYNARI (Miejska Lecznica dla Zwierząt) — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — 8—21; w nocy obsługa nagłych wypadków.